

PRACOWNICY SFERYCZNI



Artykuł Geoffrey'a Hoppe w Magazynie Shaumbry – luty 2023

Adamus mówi, że inne sfery są pełne aktywności, gdy zbliżamy się do Krzyża Niebios 22 marca. Anielskie istoty czynią ostatnie przygotowania. Członkowie naszego niebiańskiego odpowiednika jakim jest Karmazynowa Rada, monitorują świadomość i energie naszej planety z intensywnym zainteresowaniem. Shaumbra którzy przeszli w ciągu ostatnich kilku lat skupiają się na połączeniach pomiędzy innymi sferami i Shaumbra wciąż przebywającą na planecie. Adamus, Tobiasz, Kuthumi i tysiące wniebowstąpionych mistrzów pracują z nami bardziej niż kiedykolwiek, wiedząc o znaczeniu tego wydarzenia i wiedząc, że stawia ono teraz przed nami szczególne wyzwania.

Pod koniec ostatniej sesji Keahak, Adamus odniósł się do kwestii wątpliwości, mówiąc że nie możemy sobie pozwolić na luksus wątpliwości, ale także przyznając, że będą to właśnie teraz, jedne z największych problemów w naszym życiu. Wątpliwości pojawiają się teraz, ponieważ przygotowaliśmy się do Apokalipsy od tysięcy lat. Część z nas zastanawia się, czy teraz jest to rzeczywiście realne. W przeszłości było wiele marchewek, obietnic i fałszywych startów, wielu błędnych guru z ich twierdzeniami o obiecanych czasach. *Nic dziwnego*, że wątpimy, że to jest to. Nasze oczekiwania zostały rozbudzone, ale były tylko przebłyskiem.

Odbyłem kilka długich i poważnych rozmów z Adamusem na temat Krzyża Niebios. "Postawiłeś wszystko na głowie, Najczcigodniejszy Adamusie. Nazywasz to nawet Apokalipsą. W zasadzie nadajesz jej status biblijny."

"A jaki jest twój punkt widzenia...?" odpowiedział samozwańczy prezydent Klubu Wniebowstąpionych Mistrzów.

"A jeśli nic się nie stanie?" zapytałem niewinnie. W tym momencie wydawało mi się, że słyszę w tle głośny grzmot, a potem zdałem sobie sprawę, że to Adamus śmieje się tak głośno, że aż wstrząsnął niebem.

Kontynuowałem. "Cieszę się, że uważacie, że to zabawne, ale w oparciu o wszystko, co powiedzieliście w Shoudach, w Keahak, i w Niebiańskim Krzyżu – część 1 i 2 *to jest to*."

Nie usłyszałem żadnych słów, ale poczułem ogromne "Duh!"

(Krzywię się, kiedy Wniebowstąpieni Mistrzowie naśladują nas z naszymi własnymi, nonszalanckimi i ludzkimi wyrażeniami).

"Więc co to jest Pracownik Sferyczny", zapytałem. Adamus podniósł ten temat w Keahak 28 stycznia i nawet zasugerował mi napisanie artykułu na ten temat.

W tym momencie Adamus przybrał bardziej poważną postawę. Podsumuję to czym się ze mną podzielił:

Krzyż Nieba jest bezprecedensowy. W innych sferach nazywają go raczej Apokalipsą, a nie Krzyżem Niebios, ale termin Apokalipsa ma pewne bardzo przerażające ludzkie konotacje oparte na błędnej interpretacji biblijnej z Księgi Objawień. Adamus stworzył termin Krzyż Nieba (lub Niebios), aby uniknąć masowego niepokoju i stworzyć obraz różnych wymiarów (niebios) otwierających i przecinających się. Jest to od dawna przepowiadany czas Świadomości Chrystusowej na Ziemi. Dzieje się to teraz dzięki odpowiedniemu poziomowi światła i świadomości u małej, ale znaczącej liczby ludzi, którzy zdecydowali się na ucieleśnienie na planecie w tym czasie.

Adamus wyraźnie zaznaczył, że nie jest to wydarzenie typu "jednorożec"; nie jest to sen woo-woo z New Age. Zamiast tego, jest ono oparte na metafizyce i mechanice kwantowej związanej ze świadomością>energiją>światłem>grawitacją>rzeczywistością. Jest to znacznie więcej niż zjawiska duchowe. Ostrzega też, że wielu nauczycieli duchowych i praktykujących duchowość przeoczy znaczenie tego wydarzenia, jeśli nie zrozumieją leżącej u podstaw metafizyki. Będą je „sprzedawać” jako narzędzie do uzyskania lepszego zdrowia, większej obfitości, dobrych związków, uzdrawiania, komunikacji z duchami, a to tym nie jest.

Od ponad 25 lat było wiadomo, że Krzyż Niebios szybko się zbliża, ale nie było wiadomo aż do późnego roku 2022, kiedy to rzeczywista ludzka data będzie. Nawet kiedy St. Germain ogłosił Krzyż Niebios podczas wydarzenia *Czas Merlina* we wrześniu 2022 roku, mógł jedynie powiedzieć, że będzie to na początku 2023 roku. Przeminał co najmniej miesiąc, zanim data 22 marca 2023 została ogłoszona.

Interesujące jest to, że równonoc wiosenna wypada 20 marca, dwa dni przed Krzyżem Niebios. Są także pewne godne uwagi wydarzenia astrologiczne, które będą miały miejsce 23 marca, a więc jeden dzień po Krzyżu Niebios. Teraz, gdy wieść o tym



wydarzeniu dotarła do społeczności duchowej, są tacy, którzy twierdzą, że to wydarzenie będzie rzeczywiście 23 marca z powodu wyrównania położenia gwiazd. Adamus mówi bardzo wyraźnie, że datą jest 22 marca i że nie jest to wynik astrologicznego wyrównania gwiazd, ale to zjawisko następnego dnia raczej zintensyfikuje to wyrównanie. Innymi słowy, Krzyż Niebios jest wynikiem świadomości, a nie astrologii. Inne duchowe organizacje wskoczyły na pokład wydarzenia i mówią o datach w kwietniu i maju 2023 roku, ale Adamus i Karmazynowa Rada dokonali starannych obliczeń i są pewni w kwestii daty 22 marca.



Aby otwarcie zasłony mogło nastąpić, musi być wystarczająco dużo ludzi na planecie utrzymujących pewien poziom świadomości i światła. To wyzwala serię wydarzeń, których kulminacją jest otwarcie. Rzeczywiste otwarcie zacznie się powoli (22 marca), a następnie kontynuowane będzie otwieranie w bardzo starannie obliczonym stopniu, aby nie wprowadzić naszej planety w kompletną nierównowagę i chaos. Wymaga to ogromnego zespołu anielskich istot w innych sferach, aby pomóc utrzymać tę równowagę w miarę jak niektórzy ludzie zaczynają uzyskiwać dostęp do innych "niebios".

Bardzo ważną częścią tego wielowymiarowego wysiłku są ludzie, którzy są obecnie wcieleni na naszej planecie i pracują w innych sferach w ramach przygotowań do Krzyża Niebios. Według Adamusa wielu z nich (wy) może nie być świadomych swojej pracy w innym świecie. Zajmują się oni swoim codziennym ludzkim życiem, zwykle we względnej ciemności, z dala od jasnych światła i egocentrycznych działań ludzkiego życia. Ich (wasza) rola jest krytyczna dla równowagi, która jest potrzebna do zapewnienia bezpieczeństwa tym, którzy mają dostęp do innych sfer, by utrzymać równowagę na planecie.



Adamus zaproponował taką analogię w Keahak: Wyobraź sobie, że nowa szosa lub bulwar jest budowany przez piękny obszar z lasami i jeziorami. Tylko niektóre pojazdy ze specjalnymi reflektorami będą mogły podróżować tą drogą, a ci bez specjalnych reflektorów nie będą nawet wiedzieć co tam jest. Kiedy droga zostanie otwarta, będzie wypełniona anielskimi istotami od jednego końca do drugiego, aby powitać wielowymiarowych podróżników i zapewnić im bezpieczny przejazd. Szosa ta doprowadzi do miejsca zwanego Polami Elizejskimi. To tutaj podróżnik wysiada z pojazdu i podziwia wspaniałość ziemi obiecanej, gdzie wykrzykuje: "Jestem w niebie". Jest to ziemia duszy, krystalicznych energii i łaski.

Wdychają i wchłaniają swoje otoczenie, wszystko, jednocześnie czując harmoniczny rezonans Mistrza wewnątrz. Mistrzem jest, oczywiście mądrość wszystkich ich żyć na Ziemi.

Oto, gdzie Pracownicy Sferyczni wkraczają do akcji:

Wielu, którzy tu przyjeżdżają nie będzie chciało wyjechać. Energii są niepodobne do wszystkiego, czego doświadczyli jako ludzie na Ziemi. Nie ma poczucia gęstości i kompresji. Nie ma bólu ciała i dolegliwości. Żadnych negatywnych wspomnień, tylko mądrość. Żadnych uczuć lęku czy braku bezpieczeństwa. *To jest niebo*. Podróżnik będzie wędrował po tych niebiosach wciąż zdolny do obserwacji i doświadczenia za pomocą ludzkich zmysłów wzroku, słuchu, węchu, smaku i dotyku, jak również wysokich wymiarów zmysłami, które teraz zaczynają się otwierać.

Pracownicy Sferyczni, którzy pomogli zbudować tę drogę do Pól Elizejskich, są tam, aby przypomnieć podróżnikom, że mogą przyjść tutaj w każdej chwili, ale jest to również ważne, aby powrócili do ludzkiego życia na Ziemi. Podróżnik niechętnie opuszcza to niebo, ale Pracownik Sferyczny przypomina im, że ich intencją było przybycie tutaj w ludzkiej i anielskiej świadomości, aby następnie zabrać doświadczenie i esencję z powrotem na Ziemię. Pracownicy Sferyczni przypominają im, że nie przybyli tutaj, aby ich ludzkie ciało umarło na planecie, ale aby teraz powrócić do swojego bardzo żywego ludzkiego ciała. Kiedy to zrobią, przyniosą z powrotem smak swojej esencji, jak również nową formę światła i krystalicznej energii. Pracownicy Sferyczni pomogą zapewnić, że podróżnik wskoczy z powrotem do swojego pojazdu i wróci na Ziemię, aby przynieść światło, które nigdy nie było obecne na Ziemi. Nie muszą nic robić z tym światłem po powrocie, poza tym, że pozwolą mu świecić na ludzkość. Wzmocni ono światło i świadomość, która już tu jest.

Pracownicy Sferyczni byli zajęci pomaganiem w projektowaniu i budowaniu tej drogi przez ostatnie 25 lat. Następnie pracowali z anielskimi istotami, aby powitać tych, którzy rozpoczynają swoją podróż do Pól Elizejskich. Większość z nich była nieświadoma swoich wielowymiarowych działań, poza poczuciem, że "coś" się dzieje.



Adamus mówi, że Pracownicy Sferyczni stanowili istotną część tworzenia architektury, a następnie otwarcia Krzyża Niebios. Nie da się tego zrobić tylko z nie fizycznymi istotami po drugiej stronie zasłony. Aby zachować właściwą równowagę, konieczny jest aktywny udział dojrzałych duchowo ludzi. W końcu, Krzyż Niebios polega na byciu zarówno człowiekiem jak i Bogiem. Udział mądrego człowieka, który pomaga budować drogę i witać podróżnych, jest kluczowym składnikiem Apokalipsy. Apokalipsa staje się nią dopiero wtedy, gdy podróżnicy docierają na Pola Elizejskie, a następnie wracają do swojego życia na ziemi jako wcielony człowiek.

Zadałem Adamusowi wiele pytań dotyczących Pracowników Sferycznych, w tym te:

Cauldre: Czy są oni świadomi pracy, którą wykonują w innych sferach, pracy Na rzecz Krzyża Niebios?

Adamus: Generalnie nie, poza tym, że być może w ich stanie snu. Nawet wtedy, ich umysł nie tłumaczy właściwie ich pracy w innych sferach. Oni budzą się myśląc, że śnią o ciężkiej pracy fizycznej lub męczą się z powodu bezsensownych zadań, lub często próbują przebić się przez jakiś rodzaj bariery lub mur. Dzieje się tak dlatego, że mają oni do czynienia z efektami zasłony – bardziej niż u większości ludzi - i to jest przyczyną tego, że mają do czynienia z efektami zasłony. To powoduje, że zapominają co robią jako Pracownicy Sferyczni.

Cauldre: Czy świadomie zdecydowali się na to, a jeśli tak, to kiedy?

Adamus: Decyzja nie została podjęta na poziomie ludzkim, raczej na poziomie Mistrza. Została podjęta przed ich narodzinami w tym życiu, zakładając, że Apokalipsa nastąpi w ich najbliższym życiu. Umieścili swoje imię na świętej liście i powiedzieli: "Daj mi znać, czy i kiedy to się stanie, żebym mógł pójść do pracy". Większość z nich miała spokojne dzieciństwo, a kiedy w końcu zostali powołani do służby, pozostali anonimowi i cisi w swoim ludzkim życiu, ponieważ ich pasją była praca w innych sferach. Nie chcieli się rozpraszać poprzez ciężkie lub intensywne ludzkie życie.

Cauldre: Duża część ich pracy jest w innych sferach. Czy dostaną szansę jako ludzie podróżować między sferami, czy mają się tylko skupić na drugiej stronie?

Adamus: Pomogli zbudować drogę, że tak powiem i będą również pierwszymi, którzy przetestują ją przed Krzyżem Niebios. Większość z nich będzie świadomie przemierzała sfery przed 22 marca. Ich ludzkie ja będzie nagle świadome swojej pracy na Polach Elizejskich, w szóstym Niebie.

Cauldre: Jakie są atrybuty Pracowników Sferycznych? Jak ktoś wie, czy to jest to, czemu poświęcił dużą część swojego życia?

Adamus: Ogólnie rzecz biorąc, prowadzą swoje ludzkie życie jakby na drugim planie. Nie zanurzają się głęboko w karierze, rodzinie, kochankach, czy wielkich projektach. Oni mają tendencję do bycia bardzo inteligentnymi i świadomymi każdej rzeczy wokół nich, ale nie zanurzają się w życie. Mają skłonność do zaniedbywania swojego ciała, dużo śpią i są niesamowicie wrażliwi na surowość ludzkiego życia. Dużo czytają, trzymają się z dala od działań społecznych i mają tendencję do niepokoju. W końcu nic z tego nie ma dla nich znaczenia, ponieważ mają wewnętrzną wiedzę pomocną w pracy, którą wykonują. Odkąd ogłosiliśmy Krzyż Niebios, poczuli, że ich świat kręci się w kółko, jakby wszystko miało się zmienić. Będą przemierzać "te drogi" począwszy od pierwszych tygodni marca w ramach przygotowań do otwarcia w dniu 22 marca. Człowiek poczuje, że w jego życiu dokonało się coś ważnego. Coś zostało zakończone w ich życiu, nie wiedząc dokładnie co to jest, i mogą poczuć, że ich "Czas" nadszedł i zaczną przygotowywać się do odejścia. Jednak ja i inni Wzniesieni Mistrzowie będziemy pracować z nimi bliżej niż kiedykolwiek, żeby pomóc im zrozumieć, że jest to tylko początek dla ich ludzkiego ja.

Cauldre: Czy jestem Pracownikiem Sferycznym?
(dźwięk gromkiego śmiechu przyszedł po raz kolejny)

Adamus: Chyba żartujesz! Twoja praca była tutaj na planecie, będąc łącznikiem w przekazywaniu wiadomości od Tobiasza, Kuthumiego i mnie. My przychodzimy przez zasłonę do ciebie, a nie ty przekraczasz zasłonę do nas. Wasze życie jest niczym innym jak tylko w tle, chociaż prawdopodobnie wolicie, żeby tak było. Możecie być pewni, że Pracownicy Sferyczni będą tam dla was, kiedy zaczniecie podejmować swoje podróże do Pól Elizejskich.



Cauldre: Kiedy ich praca zostanie zakończona?

Adamus: Dla większości będzie to w ciągu 4-5 miesięcy od rozpoczęcia Apokalipsy. Szlak zostanie przetarty do tego czasu i będą mogli teraz mieć świadomość swoich ludzkich i boskich jaźni. Mogą teraz zacząć żyć swoimi marzeniami jako boscy ludzie na ziemi i wiedzieć, że ich praca w innych sferach jest sukcesem. Oni obejmą ludzkie życie w sposób, w jaki niewielu innych ludzi byłoby w stanie to zrobić. Będą prawdziwymi żyjącymi Mistrzami, teraz ze specjalną odznaką honoru w swoim polu energetycznym. Będą znani jako Wdzięcznicy.

Kończę mój artykuł z głęboką wdzięcznością dla tych z was, którzy byli Pracownikami Sferycznymi w tym życiu. Oczywiście nie jestem jednym z nich, ale wiem jakiego poświęcenia wymagało wykonanie pracy, którą zrobiliście i nadal próbujecie pozostać tutaj na tej planecie. Obyście zostali pobłogosławieni świadomością waszego wkładu w Krzyż Niebios i niech przemierzanie tych sfer odbędzie się z łatwością i wdziękiem.

Tłumaczenie Włodek Salwa (Lektor PL)